

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w pol. Rękopisów Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102

Cena numeru w Bydgoszczy gr 20 i na prowincji

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Tel. Redakcji dziennej 22-18 nocny 16-80

Rok IV.

Bydgoszcz, wtorek 27 czerwca 1933

Nr. 144

## Książę Mikołaj rumuński gościem rządu polskiego

Wczoraj Dostojny Gość przybył do Warszawy — Dziś zwiedzi lotniska Torunia i Grudziądz

Warszawa, 26. 6. (PAT). Wczoraj w niedzielę przybył do Warszawy samolotem z Pragi książę Mikołaj rumuński, w towarzystwie dwóch adiutantów kpt. Goris i kpt. Nicolai.

Przyłot księcia Mikołaja poprzedził przyjazd pułk. Stoicescu, który wylądował na lotnisku w Warszawie o godz. 16. W związku z przybyciem księcia Mikołaja lotnisko udekorowano flagami narodowymi Rumunii.

Na powitanie księcia przybyli na lotnisko ministrowie spraw zagr. Beck i komunikacji Butkiewicz, podsekr. stanu MSZ. Szembek, wiceminister spraw wojskowych Fabrycy i gen. Sławoj-Składkowski, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, gen. Wieniawa-Długoszewski, naczelnik wydziału wschodniego MSZ. minister Schaetzel, szef gabinetu min. spraw wojsk. pułk. Sokolowski, szef gabinetu MSZ. Dębicki, dyrektor Filipowicz, pułk. Rayski, członkowie poselstwa rumuńskiego z ministrem Gadere na czele, attachés wojskowi Rumunii i Czechosłowacji, wojewoda Jaroszewicz i inni.

Przyłot księcia Mikołaja nastąpił punktualnie o godz. 17. Wychodzącego z samolotu księcia powitali minister Beck i minister Butkiewicz, wojewoda Jaroszewicz i gen. Wieniawa-Długoszewski. Orkiestra odegrała rumuński hymn narodowy, poczem książę Mikołaj dokonał przeglądu kompanii wojskowej 36 p. p., ustawionej wzdłuż

lotniska oraz batalionu honorowego 1 p. lotn.

Po powitaniu książę Mikołaj w towarzystwie szefa protokołu dypl. p. Romera odjechał do Łazienek, gdzie zamieszka w przygotowanych dla niego apartamentach w pałacu Łazienkowskim jako gość rządu polskiego.

Jak się dowiadujemy, KSIĄŻĘ MIKOŁAJ RUMUNSKI DZIŚ PRZYBYWA NA POMORZE, aby zapoznać się z lotnictwem wojskowym w Toruniu, Grudziądzu i Bydgoszczy.

Przyłot księcia Mikołaja spodziewany jest w Toruniu około godz. 9 rano, w Grudziądzu około godz. 10 rano, a w Bydgoszczy około południa.

## Austria — Habsburgów, Hitlera czy Dolfusa?

Włochy nie chcą przywrócić do życia Austro-Węgier

Paryż, 26. 6. (PAT). Rzymski korespondent „Le Matin” zwrócił się do ambasadora de Jovenela z zapytaniem na temat pogłosek o rzekomych projektach Mussoliniego, dotyczących Europy środkowej, którym to pogłoskom włoskie koła rządowe zaprzeczają kategorycznie.

„Ambasador podkreślił, że wiadomości te

są całkowicie bezpodstawne i nawet sprzeczne z poglądami Mussoliniego. Włochy nie zamierzają wcale przywracać do życia Austrii — która w okresie powikłań mogłaby się stać groźną”. „Jedynie rzeczą pewną jest — powiedział ambasador — że mocarstwa, zapewniwszy niezależność Austrii, muszą myśleć o jej konsolidacji jako państwa”.

## Arcydzieło Grottgera wraca do kraju



Obraz olejny Grottgera „Modlitwa Konfederatów Barskich”, sprzedany w roku 1864 przez Grottgera bankierowi wiedeńskiemu v. Drosche'emu, będący później w posiadaniu rodziny węgierskiej Erdödy, a ostatnio hr. Dentice di Frasso, został nabyty przez p. Andrzeja Wołoczyńskiego, przemysłowca krakowskiego, za sumę 50 tysięcy lirów. Dzięki tej transakcji jedno z bar dzo niewielu płócien olejnych Grottgera wróci do Polski.

## Nieudana wyprawa Witosa na Pomorze

Po wiecach w Chełmnie i Wąbrzeźnie „chłopski dyktator” wrócił do Warszawy

Jakśmy już o tem donosili, na terenie Pomorza w ubiegłą sobotę miała się zacząć „kampanja” zebraniowa Stronnictwa Ludowego, z udziałem „samego” Witosa i jego po morskich popleczników sen Kulerskiego i ks. Panasia.

Wyprawa Witosa na Pomorze skończyła się generalną klęską „ludowców”. Odbły się tylko dwa zebrania, przyczem udział w nich więcej niż nikomej garstki wiecowników świadczył aż nadto wymownie, że lud pomorski dość ma i Witosa i jego partyjnych „nowinek”.

Na wiec w Chełmnie przybyło zaledwie 30 uczestników. W trakcie „obrad” między zgromadzonymi wybuchła awantura, która skończyła się rozwiązaniem wiecu przez poli

cję, na usilne zresztą prośby sen Kulerskiego.

W Wąbrzeźnie, gdzie się odbyło drugie zebranie, na wiecu zjawilo się około 80 osób, z czego połowę tylko stanowili sympatycy Stronnictwa Ludowego, bez entuzjazmu wysłuchujący opozycyjnych wywodów swego „wodza”.

Widząc sromotną klęskę swych wiecowych poczynań, obruszony do żywego Witos obrazil się na swych pomorskich kompanów i miast do Grudziądza, gdzie go miał gościć sen Kulerski, przenocowawszy w Jabłonowie, udał się prawdopodobnie do Warszawy, gdyż wsiadł do pociągu idącego w kierunku Brodnicy.

Tak niefortunnie skończyła się wyprawa Witosa na „niegościnnie” Pomorze.

## Czarne orły napadają..

Zwiastuny drapieżnych, nigdy nienasyconych instynktów germańskich, napadają na nasz Bałtyk Polski, wbijając swe krwią ociekające szpony w prawa Polski do swego odwiecznego dziedzictwa, Pomorza, Kaszub, Bałtyku i pływającej po nim floty polskiej, na wybrzeżu stojąc marynarz polski wskazując na zbliżającego się drapieżcę, stojąc na straży zagranicznej floty polskiej woła na cały kraj, poprzez cały świat do wszystkich Polaków. Polek: „Morze was wzywa!” — Aby odeprzeć grożące niebezpieczeństwo, aby uświadomić sobie grozę sytuacji odbywa „Święto Morza” — 29. VI. 1933 r.

Oto podłoże i treść ilustracyjna i tekstowa nalepkę, jaką ozdabiać będą wszyscy Polacy okna swych mieszkań. We wszystkich sklepach księgarskich i papierniczych u wszystkich pp. listonoszy nabyć można nalepkę „Święta Morza” po 10 groszy od sztuki.

Niech płyną choć grosze od każdej Polki, od każdego Polaka na rzecz wielką i świętą: obrony naszych praw do Bałtyku przez rozbudowę naszej floty morskiej, ołów prośba z jaką zwraca się Komitet „Święta Morza” do ogółu społeczeństwa.

## Zamach dynamitowy na bazylikę św. Piotra

Rzym, 26. 6. (PAT). Około południa jakiś osobnik nieznan, wchodząc do bazyliki św. Piotra, pozostawił u jednego ze służących kościoła mały pakietek, który w kilka chwil potem eksplodował, raniąc lekko trzech mężczyzn i jedną kobietę. Wybuch był tak słaby, że nie uszkodził murów kościoła, a znajdujący się wewnątrz bazyliki nie słyszeli nawet detonacji.

## Zagadkowe samoloty nad Berlinem

w ocenie prasy francuskiej

Paryż 26. 6. (PAT). Prasa paryska zajmuje się sprawą tajemniczych samolotów nad Berlinem

Porównując czas pojawienia się tych samolotów nad stolicą Rzeszy z ogłoszonym w komunikacie Conti, dzień paryskie dochodzą do wniosku, że agencja miała się z prawdą. Komunikat ukazał się o godz. 22 min. 30, a o godz. 22,25 według rezultatów badania dzienników zagranicznych, żadna instytucja rządowa w Berlinie, kierująca ruchem samolotów, więc przedwzrostkiem „Tempelhof” nie o samolotach obcych, znajdujących się, czy to nad Berlinem, czy to nad innymi miastami Rzeszy nie wiedziała.

Gęsta sieć stacji samolotowych w Niemczech wyklucza przelot „eskadry”, jak pisze z rozkazu dzienniki niemieckie, nad terytorjum Rzeszy. Wymienienie w komunikacie agencji Conti miasta, nad którym również widziano samoloty każe się domyślać, że podejrzenia o zorganizowanie tego raidu o charakterze prowokacyjnym rzuca się na Francję.

Analizując źródła kłamliwego komunikatu agencji Conti „Le Rempart” przypomina, że w najbliższych dniach rozpocznie się w Niemczech tydzień lotniczy. Drugim momentem tej dawno zorganizowanej prowokacji jest chęć wykazania światu, że Niemcy nie posiadają pościgowych samolotów i skazani są całkowicie na łaskę napastników. Dalej pismo podaje treść odezwy, zrzuconej przez tajemnicze samoloty, której przez druk został wzbroniony w prasie niemieckiej, a która nosi tytuły: „Lud walczy” i „Hitler kłamie i oszukuje Niemców”. „Niemieckie stronnictwo komunistyczne zaczyna atakować”.

## Emigranci do Stanów Zjedn.

Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjednoczonych A. P. wyruszy z Warszawy w dniu 11 lipca r.b., poczem w dniu 14 lipca odpłynie z Gdyni do New Yorku na pokładzie okrętu „Pol”.

## Najsilniejsza latarnia na Bałtyku

otrzyma nazwę im. Zeromskiego

Jak już donosiliśmy, dnia 30 bm. odbędzie się w Rozewiu podniosła uroczystość nadania jednej z najsilniejszych latarni na Bałtyku imienia Stefana Zeromskiego, w której weźmie udział reprezentant Rządu Minister Przemysłu i Handlu p. Zarzycki. Szczegółowy program zostanie ustalony przez Starostę Morskiego w porozumieniu z Komisarzem w Gdyni.

Rozewie leży na wysokim brzegu, w pobliżu znajduje się Lisi Jar, gdzie w roku 1598 wylądował król Zygmunt III. Za dawnych polskich czasów została wybudowana pierwsza latarnia morska, po której pozostały tylko resztki fundamentów. Za czasów niemieckich została wybudowana nowa latarnia morska, jedna z najsilniejszych na Bałtyku (6 milj. świec), której światło jest widziane w promieniu 60 km. Ze szczytu latarni roztacza się piękny widok na wybrzeże.

## Złot harcerzek wielkopolskich

Poznań, 26. 6. (PAT). W związku z 20 leciem harcerstwa żeńskiego w Wielkopolsce odbywa się w Puszczykowie pod Poznaniem złot harcerzek z całej Wielkopolski. W niedzielę rano nastąpiło uroczyste otwarcie zlotu. Po mszy św. odbył się przemarsz drużyn i ra port. Następnie podniesiono flagę harcerską, przyczem wygłoszono szereg przemówień i odczytano depeşe z życzeniami. Na zakończenie przemawiał ks. biskup Dymek, udzielając harcerkom błogosławieństwa.

# Berlin — Pomorze — Moskwa

## Pierwsze starcie dyplomatyczne sowiecko-niemieckie

Jak donosiliśmy przed kilku dniami min. Hugenberg przesłał imieniem delegacji niemieckiej na konferencję gospodarczą w Londynie memorjał o fantastycznych wprost żądaniach kolonji oraz terenów osadniczych „na Wschodzie”. Memorjał ten wywołał wrażenie olbrzymie. Posypały się głosy oburzenia tak dobitne i lapidarne, że Niemcy czemprenckiej memorjał wycyfowały a min. Hugenberg został odwołany natychmiast do Berlina. Kanclerz Hitler zaś udzielił wywiadu przedstawicielowi pisma duńskiego i oświadczył że tereny osadnicze na wschodzie to tylko i wyłącznie „Prusy Wschodnie”.

Rewelacyjne wiadomości w związku z tem przynosi ostatni „Daily Herald”. Jesliby okazały się prawdziwe, to mocarstwa Europy a szczególnie Polska miałyby z wielką troską spoglądać w przyszłość. Pod nagłówkiem „Hitler organizuje białą armję” pismo londyńskie donosi o formowaniu przez Hitlera dywizji białych wojsk rosyjskich. W obozie wojskowym w Jueterbog w pobliżu Brandenburga ćwiczy się 2000 białych emigrantów. Są oni szkoleni narazie przez oficerów Reichswehry, ale dowódcami ich mają być rosjanie i komenda ma być rosyjska. Gdy pierwszych 2000 emigrantów rosyjskich zostanie wyćwiczonych, rozpocznie się ćwiczenie następnych 2000 i t. d., aż pełna dywizja, składająca się z 12000 ludzi, będzie wyćwiczona i skompletowana. Ta rosyjska dywizja pomyślana jest jako praktyczna pomoc dla hitlerowskiej polityki kolonizowania Rosji i wschodniej Europy, o której tak niedyskretnie wspominał Hugenberg w swem słynnym memorandum.

Hitler myli się w rachubach — stwierdza „Daily Herald” — jeżeli przypuszcza że gdyby Niemcy przedsięwzięli „misję cywilizacyjną” w Rosji i w państwach z nią graniczących, to mocarstwa zachodnie byłyby podobnie obojętne jak wobec „japońskiej misji cywilizacyjnej w Mandżurji”.

W Rosji sowieckiej panuje niesłychane wzburzenie przeciw dotychczasowym sojusznikom z Rapallo. Wystarczy przeczytać prasę sowiecką i odczytać choćby tylko nagłówki niezmiernie podniecone i zjadliwe artykułów, aby zrozumieć, że atmosfera sowiecka jest prosto w stanie wrzenia.

W dziennikach sowieckich czytamy m. in.: „Ciężki atak antysowieckiej maligny”, „Nieudany występ faszytowskiego błazna”, „Zagalopowani awanturnicy”, „Kaftan bezpieczeństwa znajdzie się”.

„Prawda” zaś pisze: „Memoranum jest najgłępszym dokumentem ostatnich czasów, który mógł się zrodzić jedynie w typowej dla współczesnych Niemiec atmosferze, w której politykę państwową trudno chwilami odróżnić od błazeństwa. Ale jeśli chodzi o nas mamy dość tych żartów”.

„Za Industrializację” dodaje: „Trudno orzec czego memorjał więcej zawiera — czy junkierskiej tępoty, czy kołtuńskie go zuchwalstwa”.

Sowiety nie ograniczyły się jednak do tych socyetyw i „silnych” ataków prasowych.

Ambasador ZSRR w Berlinie Chińczuk złożył na ręce wiceministra spr. zagranicznych Rzeszy v. Buelowa notę, zawierającą energiczny protest przeciw memorjałowi Hugenberga. Z tekstu zakwestjonowanego ustępu w tym memorjale wynika żądanie Niemiec, aby terytorjum Związku sowieckiego było im nadane w celach kolonizacyjnych.

Ponieważ tego rodzaju oświadczenia stoją w jaskrawej sprzeczności z obowiązkami przyjętymi przez rząd niemiecki w traktacie berlińskim z 1926 roku, mówiąc o neutralności i przyjaźni — ambasador Chińczuk z polecenia swego rządu protestuje energicznie wobec rządu Rzeszy przeciw pogwałceniu przez stronę niemiecką zobowiązań traktatowych, istniejących między obu krajami.

W odpowiedzi na wiadomość prasy sowieckiej o demarche ambasadora Chin czuka w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych, koła niemieckie oświadcza- ją, iż sekretarz stanu w urzędzie spraw

zagranicznych Rzeszy von Buelow w jak najostrzejszej formie odrzucił protest sowiecki przeciwko memorjałowi Hugenberga. Von Buelow miał oświadczyć Chin czukowi, że plany kolonizacyjne, wyunięte w memorjale Hugenberga, nie mogą w żadnym wypadku dotyczyć terytorjum państwa sowieckiego. Jak już wspomnieliśmy, kanclerz Hitler wyjaśnił że chodzi li tylko o... Prusy Wschodnie.

Napężenie stosunków i ostry konflikt pomiędzy dwoma państwami sąsiadującymi z Polską nie może nam być obojętne. „Gazeta Polska” czyni w związku z tem bardzo znamienne uwagi: „Wódz Czerwonej Armji, Woroszyłow, miał swego czasu oświadczyć, że „jeśli będziemy zmuszeni do wojny — nie będziemy jej prowadzić w żadnym wypadku na naszym terytorjum”. Powyższe hasło pokrywa się z prawojskową zasadą, głoszącą że najlepszym sposobem obrony jest ofensywa. Ale — oświadcza dalej „Gazeta Polska” — kolizja z geografją źle świadczy o poziomie sowieckiego szkolnictwa. O ile nas wzrok nie myli, to na mapie niema ani jednego odcinka wspólnej granicy pomiędzy Niemcami a Z. S. R. R. (z czego w Moskwie napewno wszyscy są dziś zadowoleni).

„Polska barjera” jest dostatecznie po-

tężna, by nie dopuścić do niczych przemarszów. Jest kwestją dylektyki — czy „bliżej jest z Berlina do Moskwy — czy odwrotnie”. Jest faktem, że droga przez Warszawę jest otwarta w obie strony... jedynie dla normalnych podróży, zaopatrzonych w polskie wize tranzytowe...

Ta właśnie sprawa „polskiej barjery” między czerwoną Rosją a brązowymi Niemcami jest dla nas Polaków sprawą największej wagi. Szczególnie zaś zainteresowane jest w tej „sprawie” Pomorze, ten najwęższy pas terytorjum polskiego rozgraniczający dwa wrogie sobie państwa. Pomorze nie będzie ani „drogą przemarszu”, czyli drugą Belgią dla jednych, ani „terenem wojny” gwiazdy ze swastyką dla drugich. Pomorze jest drogą Rzeczypospolitej do Morza i symbolem naszej Niepodległości. Gdy z Zachodu i Wschodu gromadzą się na horyzoncie ciężkie chmury potrzeba nam scentymowania się w silny zwarty front jedności narodowej. Wyrazem tego nieugiętego naszego stanowiska obronnego zjednoczenia całego społeczeństwa będzie „Święto Morza” które całemu światu zdokumentuje tę prawdę że Polska jest po tęga, świadoma swych sił i praw i nigdy i nikomu naruszyć swych granic nie pozwoli.

## Frontem do morza

### „Święto Morza” będzie wielką manifestacją 32 milionów Polaków

Przez całą Polskę jak długa i szeroka, niesie się potężny zew morski. Kilkaset komitetów „Święta Morza” objęło czuwanie, aby ten dzień, będący manifestacją woli całego narodu wypadł uroczysto w każdym mieście, gminie czy wiosce.

Rada miejska Warszawy na posiedzeniu uchwaliła jednogłośnie następującą rezolucję:

1) Rada miejska stolicy Polski stwierdza, że nierozdzielna łączność odwiecznie polskiej prowincji nadmorskiej Pomorza z Rzeczypospolitą, posiadanie własnych portów, marynarki handlowej i wojennej — jest niezbędnym warunkiem wolności politycznej i gospodarczej państwa polskiego.

2) Rada miejska stolicy Polski zakłada uroczysty protest i ostrzeżenie publiczne przed skutkami zaku- sów niemieckich.

3) Rada miejska stolicy Polski stwierdza, że tylko zdecydowana postawa naro-

dów, miłujących pokój i pracujących nad odbudową gospodarczą i finansową świata, może przyczynić się do poszanowania przez wszystkich międzynarodowego prawa — traktatów najistotniejszej gwarancji pokoju powszechnego.

4) Rada miejska Warszawy oświadcza, że jakiegokolwiek próby zamachu na całość granic Rzeczypospolitej Polskiej spotkają się ze zdecydowanym odporem całego narodu polskiego”.

I poza granicami Polski „Święto Morza” zjednoczy osiem milionów naszych braci w jeden potężny front polskości, swiadomej swych praw i obowiązków. Wraz z Polską uczestniczyć będą w tym dniu w naszej manifestacji narodowej i zaprzyjawnione z nami państwa. Szczególnie życzliwym echem rozległo się „Święto Morza” w Czechosłowacji.

Komitet „Święta” otrzymał ostatnio zgłoszenie klubu czecho-polskiego w Moraw-

### Przed przyjazdem ks. Mikołaja na Pomorze

Księżę Mikołaj rumuński, który przybył do Warszawy wczoraj, urodził się w dniu 16 sierpnia 1903 r. na zamku Pelesz jako syn króla Ferdynanda i królowej Marji. W latach 1919—1922 ks. Mikołaj studiował w liceum w Eton (Anglja); wiosną roku 1923 rozpoczął służbę na angielskim okręcie wojennym. W sierpniu 1924 r. młody książe mianowany został porucznikiem angielskiej marynarki wojennej.

Po śmierci króla Ferdynanda I sprawował on wspólnie z patriarchą i prezesem sądu najwyższego rządu regencyjne w Rumunii za niepełnoletniego króla Michała I. Obecnie ks. Mikołaj jest inspektorem rumuńskich wojsk lotniczych; sam dzielny lotnik, położył duże zasługi dla rozbudowy rumuńskiej floty powietrznej.

Dziś, jak o tem donosimy na innem miejscu, książe Mikołaj przybywa na Pomorze, aby zapoznać się z lotnictwem wojskowym, stacjonującym w Toruniu i Grudziądzu.

### Ambasador St. Zjedn. przed przyjazdem do Polski

„Dziennik Polski”, wychodzący w Detroit, ogłasza wywiad z nowomianowanym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Warszawie Janem Cudahy. Ambasador oświadczył, że czuje się bardzo zadowolony ze swej nominacji, gdyż zawsze podziwiał umiłowanie wolności Polaków. Zna on trochę język polski i mówi płynnie po francusku. W Polsce był tylko raz w życiu, w r. 1913. Do Polski wybiera się w pierwszych dniach lipca. Pojedzie z nim oprócz pani Cudahy i dwojga dzieci, sekretarz, prawdopodobnie jeden z Polaków milwauckich.

## Bojkot towarów niemieckich

### Nasz handel w Holandji i Szwajcarii

Wobec bojkotu towarów niemieckich w różnych krajach, otwierają się możliwości zbytu dla wielu artykułów polskiej produkcji, które mogą być wprowadzone na rynki szereg krajów na miejsce towarów niemieckich. Dotyczy to zwłaszcza rynków holenderskiego i szwajcarskiego. W obu krajach akcja bojkotu towarów niemieckich rozwija się szczególnie intensywnie, przyczem nowy impuls tej akcji dało ogłoszenie ostatnio przez Niemcy moratorium transferu, grożące zamrożeniem poważnych sum, jakie Holandia i Szwajcarya

mają w Niemczech. Wyzyskanie przez Polskę wynikających stąd możliwości jest tem łatwiejsze, że Holandia stanowi poważny rynek zbytu dla naszych towarów; co zaś do Szwajcarii, to chwila obecna szczególnie się nadaje do tego, aby przez zwiększenie naszego wywozu zrównoważyć ujemne saldo w bilansie handlowym polsko-szwajcarskim. Otwiera się więc szerokie pole dla inicjatywy prywatnej, której oczywiście przyjdzie z pomocą polityka państwowa.

## Złoto za drugą dekadę czerwca wzrosło w Banku Polskim o 71 tys. zł.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca wykazuje wzrost zapasu złota o 71 tys. zł. do 472,4 miljn. zł., natomiast spadek stanu pieniędzy zagranicznych i dewiz o 9,7 miljn. zł. do sumy 77,8 miljn. zł.

Portfel wekslowy obniżył się o 15,1 miljn. zł. do 609,0 miljn. zł., zaś pożyczki zastawowe — o 0,1 miljn. zł. do 102,6 miljn. zł. Stan zdyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 0,1 miljn. zł. i wynosi obecnie 31,7 miljn. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilbnu obniżył się o 0,9 miljn. zł. do sumy 48,5 miljn. zł.

Pozycja „inne aktywa” wzrosły o 13,8 miljn. zł. do 146,0 miljn. zł. zaś pozycja „inne pasywa” — o 0,5 miljn. zł. do 304,4 miljn. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 14,3 miljn. zł. do kwoty 160,2 miljn. zł. Wreszcie obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej wymienionych zmian na poszczególnych rachunkach — obniżył się o 27,4 miljn. zł. do 971,9 miljn. zł.

Pokrycie statutowe, wobec zmniejszenia się ogólnej sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, podniosło się z 45,21 proc. do 45,77 proc., przekraczając normę statutową o bezmała 16.

skiej Ostrawie, którego reprezentacja w liczbie 100 osób z Moraw i Słowaczyny przybędzie do Polski, celem zmanifestowania łączności narodu czechosłowackiego z Polską w jej niezłomnej chęci utrzymania dostępu do morza na zawsze. Ponadto z Bratislavy przybywa do Polski delegacja syndykatu dziennikarzy czechosłowackich.

Stanowisko społeczeństwa czechosłowackiego w obliczu „Święta Morza” jest niezwykle znamienne i godne podkreślenia. Bez dostępu do morza niema niepodległej Polski a bez niepodległej Polski niema niepodległej Czechosłowacji, jak to w swym otwartym liście zaznaczył inż. Linka z Pragi, przedstawiciel Namorni społeczności ceskoslovenske.

Wychodźstwo nasze, osiadłe daleko poza granicami kraju, zadeklarowało swój powszechny udział w „Święcie Morza”. Wychodźstwo nigdy dotychczas nie zawiodło Polski — i tym razem staje do apelu w swej gotowości manifestowania wobec opinji za graniczną niezłomnej woli wszystkich Polaków utrzymania Bałtyku na zawsze.

W wydanej z tej okazji odezwie czytamy: „Niech manifestują swoją miłość do morza i Pomorza górnicy nasi w Pensylwanji, niech płoną stopy sobótkowe w mrokach puszcz dziewiczych nad brzegami lwah w Paranie, niech biją ku niebu dźwięki rot w pampasach Argentyny, niech przysięga wierność polskiemu morzu farmer polski, zagrzebany w śniegach Kanady, niech wsłuchują się przy głośnikach radiowych Polacy z terenów mniejszościowych w wieści, płynące na falach eteru ze „starego kraju”. Rodacy z obczyzny: **Wola was polskie morze!**”.

Delegacje ze wszystkich dzielnic kraju, biorące udział w uroczystościach „Święta Morza” w Gdyni, przybędą w swych pięknych strojach regionalnych z odpowiednimi transparentami, zaopatrzone w specjalne oznaki (wstążeczki) z napisem miejscowości, które reprezentują.

W ten sposób w karnym manifestacyjnym pochodzie nad morze wezmą udział przedstawiciele całej Polski, połączeni jedną myślą: **morza nie oddamy!**

## Sowiety i Ameryka

W Waszyngtonie toczą się obecnie pertraktacje między sowieckim przedstawicielstwem handlowym w U. S. A. a Reconstruction Finance Corporation, w sprawie udzielenia Rosji kredytu w wysokości 5 milj. dolarów na zakup ca. 100.000 bel bawełny amerykańskiej.

# Samoloty nieprzyjacielskie nad Rzeszą „Atak” i alarm propagandy niemieckiej

Niemieckie biuro Conti rozniósło na cały świat wiadomość o pojawieniu się obcych samolotów nad Berlinem.

Biuro Conti ma już ustaloną opinię, jeśli chodzi o wiarygodność inspirowanych wiadomości. Trzeba z całym naciskiem podkreślić, że ogłoszoną przez to biuro wiadomości o pojawieniu się „nieznanych samolotów” nad Berlinem otrzymała prasa niemiecka wraz z instrukcją, że doniesienia użytkowane mają być jako komentarze w różnym ujęciu. Komentarze takie muszą ogłosić wszystkie dzienniki niezwłocznie i to na pierwszych stronicach swych wydań. Zgodnie z tą instrukcją cała prasa berlińska na pierwszych miejscach wydań porannych przynosi alarmowe doniesienia pod tytułami: „Ofensywa lotnicza na Berlin”, „Bezczelna prowokacja”, „Obcokrajowi lotnicy zrzucają dziś ulotki propagandowe, a co będzie jutro?”, „Gdzie jest ochrona powietrzna Niemiec”, — wszystkie dzienniki dochodzą przytem do wniosków że należy podjąć kroki, aby skończyć z niebezpieczną do utrzymania sytuacji. Rząd narodowy wie, co ma uczynić. Naród niemiecki żąda od niego podjęcia kroków, „aby stan hańby wersalskiej jaknajprędzej znikł”.

„Berliner Tageblatt” pisze, że Niemcy muszą otrzymać możność chronienia się przed tego rodzaju niespodziankami.

„Deutsche Ztg.” podkreśla, że wypadek ten dowodzi, jak bardzo więzy wersalskie obezwładniły Niemcy i jak dostępne są Niemcy dla wrogich ataków.

Organ naczelny partji narodowo-socjalistycznej „Voelkischer Beobachter” mówi o „katastrofalnych” skutkach zakazu posiadania przez Niemcy samolotów policyjnych.

Hugenbergowski „Tag” pisze: Naród niemiecki nie chce pozwolić, aby z pierwszych lepszych centrali podlegaczy z bliskiej zagranicy obrzucano go błotem. Rząd narodowy musi niezwłocznie interwenjować i zorganizować skuteczną ochronę narodu niemieckiego.

Jak widać z powyższych głosów prasy „obce samoloty” w tym celu leciały nad Berlinem, aby Rzesza mogła alarmująco znowu wołać: precz z Traktatem Wers. Drugi kom. biura Conti kładzie kropkę nad „i” i rozpoznaje już nawet barwę „obcych” samolotów. Donosi on bowiem, co następuje:

Referent do spraw ochrony przeciwlotniczej w Weimarze kpt. Rieckhoff donosi, że czerwoni lotnicy przelecieli również nad Turynią i zrzucali proklamacje.

Chodzi o 2 samoloty nieznanego w Niemczech typu, które dostrzeżono na wysokości 3000 m. nad stolicą Rzeszy. Niepogoda umożliwiła samolotom konspiracyjny przelot, co zarazem wyjaśnia trudność ustalenia, z jakiej strony przybyły aparaty. Według doniesień z Chocieburza oraz z różnych miejscowości Palatynatu, widziano tam dwa samoloty również nieznanego pochodzenia. Trudno jest stwierdzić — mówił Milch — czy w obu wypadkach chodzi o aparaty, które ukazały się nad Berlinem, w każdym razie ten najazd na Berlin był uplanowany, ponieważ równocześnie z pojawieniem się samolotów na placu Aleksandra we wschodniej dzielnicy Berli-

na zrzucano z drapacza chmur, tam stojącego ulotki o treści antypaństwowej.

Sekretarz stanu Milch zapowiedział, iż rząd Rzeszy na konferencji rozbrojeniowej poruszy z całym naciskiem ten najazd lotniczy i będzie się domagał przyznania Niemcom „równouprawnienia” w zakresie lotnictwa.

Ten nowy alarm niemiecki i jego nasilenie świadczą, że w Niemczech działa cała sieć motorków i motorów, które mają

na celu trzymać społeczeństwo niemieckie w stałym napięciu i podnieceniu. Z drugiej strony aparat alarmujący potrafił zgłębliwie trzeszczy i syczy, aby zaopatrzyć w nowy materiał dyplomację niemiecką w ataku na Traktat Wersalski. Żeby świadczyło o niemieckiej sprawności organizacji to, gdyby „tajemnicze samoloty nad Berlinem” pozostały i nadal „tajemnicą”, jaką po dziś dzień w wydaniu biura Conti i w opisie prasy niemieckiej.

## Samolot hitlerowski nad Austrią Rurki z kwasem solnym i odezwy wzywające do walki

Podczas gdy biuro Conti w Niemczech alarmuje opinię międzynarodową z powodu ukazania się jakichś tajemniczych samolotów w Niemczech — Wiedeńska Reichspost donosi, że w sobotę krążył nad Linzem samolot niemiecki, który rozrzucił po mieście odezwy kierownika austriackich narodowych socjalistów Prokscha, w których powiedziane jest, że stronnictwo narodowych socjalistów walczyło dotychczas w Austrii środkami legalnymi, a nigdy nie pochwalało gwałtów.

„Obecnie — głosi odezwa — po zakazie tego stronnictwa rozpocznie się walka na polu czynnym, wybranej przez rząd Dollfussa, przy pomocy środków, potrzebnych do osiągnięcia celu, którym jest obalenie gabinetu Dollfussa.

„Reichspost, przytaczając treść ulotki, — stwierdza, że jest ona faktycznie wypowiedziem niem wojny ze strony p. Prokscha i jego mocodawców przeciwko Austrii. Odezwa jest najlepszym dowodem tego, że rozwiązanie

stronnictwa narodowych socjalistów było konieczne.

Jakby w wykonaniu zapowiedzi, że system walki będzie teraz więcej agresywny do 8 skrzynek pocztowych w Wiedniu wrzucono w nocy rurki z kwasem solnym. Część listów i druków uległa zniszczeniu. Policji udało się ująć 2-ech członków narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych, którzy przyznali się do winy.

Austria broni się energicznie przeciw agtacji hitlerowskiej. Sejm Dolnoaustriacki powziął uchwałę, unieważniającą mandaty narodowych socjalistów do sejmku, do rady związkowej, do rad szkolnych i do rad miejskich, a więc i do rady miejskiej wiedeńskiej.

Za przykładem sejmku Dolnoaustriackiego inne sejmki austriackie unieważnią wkrótce mandaty narodowo-socjalistyczne. W Sejmie wiedeńskim wniosek taki ma być postawiony już na najbliższym posiedzeniu.

# Rolnictwo, przemysł i handel w oświetleniu Banku Gospodarskiego Krajowego

W Polsce skutki deprecjacji dolara na rynku pieniężnym w postaci wycofania względnie zamiany wkładów dolarowych ustąpiły w maju r. b. niemal zupełnie; przypisać to należy prawdopodobnie przekonaniu szerszych warstw publiczności, że dalszy poważniejszy spadek kursu dolara już nie grozi.

Natomiast trwał odływ wkładów złotych z banków, co pozostaje w związku z se-

zonem ożywieniem w budownictwie i nie których gałęziach przemysłu oraz rozpoczęciem robót publicznych.

W instytucjach zaś oszczędnościowych — jak np. PKO, wkłady nadal wzrastały. Działalność kredytowa banków — z wyjątkiem Banku Polskiego — uległa skurczeniu głównie wskutek malej podaży weksli do dyskonta. Na giełdach pieniężnych obroty nieco

się ożywiły przy słabszej naogół tendencji kursowej papierów procentowych.

Poprawa cen ziół na rynkach światowych nie wywarła wpływu na ceny ziemiopłodów w Polsce, które ponownie się obniżyły mimo okresu przednówkowego. Ponieważ jednocześnie warunki zbytu artykułów hodowli nie doznały większych zmian, położenie finansowe rolnictwa, wobec wzrostu jego potrzeb w okresie wiosennym było dość trudne.

Stan produkcji przemysłowej podniósł się nieznacznie, głównie dzięki wzrostowi wytwórczości hut, opartej w dużej mierze o zwiększony eksport wyrobów żelaznych. Wydobycie węgla utrzymane zostało na poziomie z poprzedniego miesiąca, gdyż spadek zbytu w kraju został z nadwyżką wyrównany silniejszym eksportem węgla.

Ożywiony ruch sezonowy w łódzkim przemysle włókienniczym trwał nadal, w okręgu bielskim zaś początek okresu międzysezonowego zaznaczył się spadkiem zatrudnienia fabryk i mniejszymi obrotami. W przemyśle balastockim trwał strajk robotników na tle zatargu o nową umowę płac.

Ze względu na rozpoczęcie sezonu budowlanego wzrosło uruchomienie cegielni i cementowni. Oznaki poprawy wystąpiły również w przemyśle drzewnym dzięki zwiększonemu zapotrzebowaniu materiałów drzewnych na rynku wewnętrznym i wzrostowi wywozu.

Przemysł metalowy podniósł zatrudnienie tylko w niektórych działach sezonowych, w produkcji maszyn zaś nie nastąpiła poprawa.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym były naogół niższe niż przed rokiem. Ożywie nie jednak w sprzedaży niektórych towarów jakie wystąpiło w poprzednim miesiącu, utrzymało się również w maju. Wywóz towarów zagranicę wzrósł, dzięki czemu saldo dodatnie bilansu handlowego było większe.

Podjęcie znaczących robót publicznych oraz wzrost zatrudnienia w niektórych gałęziach przemysłowych przyniosły pewną ulgę na rynku pracy, przyczyniając się do dalszego spadku liczby bezrobotnych.

## Nieprawdziwe pogłoski o amnestji

Pogłoski o amnestji, jaka rzekomo miałaby być ogłoszona w dniu 11 listopada br., są całkiem nieprawdziwe. Sprawa amnestji nie była ani projektowana ani rozpatrywana.



## Projekt nowej ustawy rejentalnej

Projekt nowej ustawy notarialnej, opracowany przez minist. sprawiedliwości, przesłano do Rady Ministrów. Projekt ten utrzymuje zasadę mianowania notariuszów przez ministra sprawiedliwości. Nowa ustawa rozszerza znacznie kontrolę władz nadzorczych nad działalnością notariatu, przytem przewidziane są większe, niż dotychczas, kary za wykroczenia notariuszów.

## Towary polskie do Tunisu

W lipcu r. b. przyjeżdża do Polski na kilkutygodniowy pobyt p. Jean Orliac polski konsul honorowy w Tunisie, celem zbadania polskiej wytwórczości i możliwości eksportowych z Polski do Tunisu. P. Orliac zamierza odwiedzić Kraków, Łódź, Warszawę i Gdynię dla nawiązania kontaktu z producentami i eksporterami polskimi. Ponieważ import do Tunisu nie podlega ograniczeniom kontyngentowym dewizowym i innym, przeto zainteresowane sfery gospodarcze winny nawiązać bliższe stosunki z p. Orliacem, by wykorzystać jego pobyt w Polsce dla zacieśnienia stosunków handlowych z rynkiem tunezańskim. O bliższe informacje należy zwracać się do Państwowego Instytutu Eksportowego.

## Komunalny fundusz pożyczkowo-zapomogowy

W Warszawie odbyło się posiedzenie komisji komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego, na którym kilkunastu miastom odroczo no spłatę pożyczek z tego funduszu.

## Kpt. Skarżyński w Praia Grande

Donoszą z Santos, że kpt. Skarżyński zmuszony był przerwać swój raid wskutek defektu w rezerwuarze oliwy. Lotnik zmuszony był zatrzymać się w Praia Grande, miejscowości, znajdującej się o 20 km. od Santos.

## Flota brytyjska w Jugosławji

W ciągu lipca i sierpnia b. r. porty jugosłowiańskie na wybrzeżu dalmatyńskim zwiędzi 40 okrętów brytyjskich, należących do floty śródziemnomorskiej. Jacht dowódcy naczelnej floty, admirała sir Williama Fishera, przybędzie do Dubrownika dnia 29 czerwca. Ostateczna koncentracja tej floty nastąpi w dniach 5 — 16 sierpnia w zatoce Kotorskiej.

**Stroje, klejnoty, bogactwa błędna**

wobec świeżej cery i pięknego ciała

Artyści i poeci współzawodniczyli z sobą zawsze w opiewaniu zalet, któremi los obdarza kobiety. Darem takim jest w pierwszym rzędzie świeża, młodzieńcza cera, którą osiąga się tylko i zachowuje przez regularne używanie mydła Palmolive.

Do wyrobu mydła Palmolive służą słynne olejki owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Obfita jego piana usuwa łagodnie wszelkie nieczystości i ożywia obieg krwi, nadając twarzy aksamitną miękkość i giętkość młodości.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do twarzy, lecz także do pielęgnowania całego ciała, a zdziwi się Pani, jak prędko skóra Jej stanie się delikatna i aksamitna.

1 kawałek gr. 90

Wyrób krajowy.

**PALMOLIVE-SILAVIPOO**  
PIELĘGNUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERĘ

# „Święto Morza” w Gdyni

## Program uroczystości

Gdynia przygotowała się godnie do tegorocznej uroczystości „Święta Morza”. Poniżej podajemy dokładny program tych uroczystości.

### SRODA, 28 CZERWCA:

Godz. 20 — Capstrzyk. Trasa: plac Kaszubski (obok Zakładu Sióstr) — Starowiejska — Podjazdowa — Śląska do Komisarjatu Rządu, gdzie zatrzyma się i odegra hymn narodowy. Następnie Świętojańska — 10 Lutego przed dworzec kolejowy, gdzie nastąpi rozwiązanie.  
Godz. 22 — Spalenie stosu na Kamiennej Górze obok Krzyża.

### W DNIU „ŚWIĘTA”:

Godz. 8—9 — Na *molo Wilsonowskim* oddziały i organizacje zbierają się na miejscu swoich zbiórek, względnie obok swoich kwater, skąd w zwartych oddziałach przybywają na molo Wilsona. Przy przejściu punktu kontrolnego, znajdującego się przy wejściu na molo Wilsona, otrzymują dyspozycje co do ustawienia się. Wycieczki przybyłe ustawiają się w odpowiedziami w następującym porządku: Wolne Miasto Gdańsk, Śląsk, Woj. Warszawskie (bez miasta Warszawy), Woj. Łódzkie, Woj. Kieleckie, Wojew. Lubelskie, Wojew. Białostockie, stołeczne miasto Warszawa, Wojew. Krakowskie, Wojew. Lwowskie, Wojew. Tarnopolskie, Wojew. Stanisławowskie, Woj. Poznańskie, Woj. Pomorskie (ustawia się oddzielnie wraz z organizacją gdynińską po lewej stronie ołtarza), Woj. Wołyńskie, Woj. Nowogrodzkie, Woj. Poleskie, i Woj. Wileńskie. — Stanowiska wskazywać będą tablice.

Godz. 9—10,15 — Uroczysta msza z kazaniem *Biskupa Chelmińskiego Ks. Dr. Stanisława Okoniewskiego*.

Godz. 10,15—10,40 — *Przemówienia okolicznościowe*.

Godz. 11—12 — *Uszykowanie oddziałów do defilady*.

Po przemówieniu okolicznościowym, odchodzi z mola publiczność niezorganizowana. Oddziały pozostają na miejscu, do czasu wywołania ich i ustawienia do wymarszu.

Godz. 12—12,15 — *Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej (przez radio)*.

Godz. 12,15—13,30 — *Defilada Marynarki i Wojska oraz Organizacji i wycieczek, zakończona czerpaniem wody morskiej*. Oddziały i organizacje maszerują do defilady w dwu kolumnach: 1) Kolumna wojskowa łącznie z organizacjami wojskowymi ulicą Starowiejską; 2) Kolumna cywilna, Alją Mickiewicza (obok Domu Marynarza polskiego), przyczem obie kolumny zatrzymują się, osiągnąwszy czołem plac przy dworcu. Wyruszenie defilady na specjalny rozkaz, a trasa jej przebiegać będzie ul. 10 Lutego — Świętojańska — Lipowa — na Kamienną Górę, skąd przypatruje się zakończeniu uroczystości nad morzem.

Delegacje oficjalne po 10 z każdego województwa odłączają się na ul. Świętojańskiej i ul. Kościelną odchodzą nad morze, gdzie nastąpi uroczystość czerpania wody.

Godz. 13,30—16,00 — *Przerwa obiadowa*.

### NOC ŚWIĘTOJAŃSKA NA MORZU.

Godz. 16—19 — *Zwiedzanie okrętów wojennych*. Ustawione będą przy molo Wilsonowskim łódź podwodna „Ryś” i kontrotorpedowce „Wicher” i „Burza”. Dozwolone zwiedzenie jednego z dwu ostatnich okrętów za opłatą 1 zł na rzecz Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Godz. 16—21 — *Zabawa ludowa na polanie radłowskiej*. Wstęp na zabawę 0,50 zł na rzecz Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Ważne są również bilety rozsprzedane przez Ligę w przedsprzedaży.

Godz. 21—23 — *Noc Świętojańska na morzu* wraz z korowodem statków i ogniami sztucznymi. Wstęp na molo pasażerskie Żegluga Polska 3 zł. Na molo Wilsona, ul. Waszyngtona oraz na skwer przy lazienkach między „Morskim Okiem”, a „Polską Riviera” 1 zł.

### PIĄTEK:

Godz. 12—15 — *Zwiedzanie parowca pasażerskiego „Polonia”*. Wstęp na największy statek linii „Gdynia—Ameryka (15 tys. ton) za opłatą 1 zł na rzecz Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Godz. 15—24 — *Odjazd pierwszej partii pociągów i przyjazd drugiej*.

### SOBOTA, 1 LIPCA:

Godz. 16—18 — *Mecz piłki nożnej Marynarki Wojennej szwedzkiej i polskiej o puchar miasta Gdyni na stadionie sportowym*. Od godziny 15 wzmógłony ruch autobusów od placu

Kaszubskiego. Wstęp na mecz na trybuny 3 zł i 2 zł, stojące miejsca 0,50 zł.

### NIEDZIELA, 2 LIPCA:

Godz. 15—17 — *Rewja kutrów rybackich*. Miejsce widowiska, jak noc świętojańska, wstęp na molo pasażerskie Żegluga 2 zł, na wszystkie inne miejsca 0,50 zł.

Godz. 16—21 — *Zabawa ludowa na polanie radłowskiej*. Wstęp na zabawę 0,50 zł na rzecz Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Ważne są również bilety rozsprzedane przez Ligę w przedsprzedaży.

Pozatem każdego dnia wycieczki morskie do Orłowa, Jastarni i na Hel oraz objazdy portu, każdego popołudnia koncerty muzyk na placach i ulicach miasta oraz następujące imprezy:

Sroda, 28. 6. godz. 17,20 — *Dancing na molo Żegluga Polskiej w Jastarni*. Wstęp 2 zł. Godzina 20—24 — *Dancing na statkach Żegluga wraz z wycieczką w morze*. Wstęp 5 zł.

Czwartek, 29. 6. godz. 16—21 — *Festyn na Helu*. Wstęp 0,50 zł. Godz. 20—24 — *Dancing na statkach Żegluga wraz z wycieczką w morze*. Wstęp 5 zł.

Piątek, 30. 6. godz. 20—24 — *Dancing na statkach Żegluga wraz z wycieczką w morze*. Wstęp 5 zł.

Sobota, 1. 7. Godz. 20—24 — *Tramping na 3 statkach pasażerskich wraz z dancinżem*. Wstęp zł 1—1,50.

Niedziela, 2. 7. godz. 15—20 — *Festyn na plażach*. Wstęp 1,50 zł.

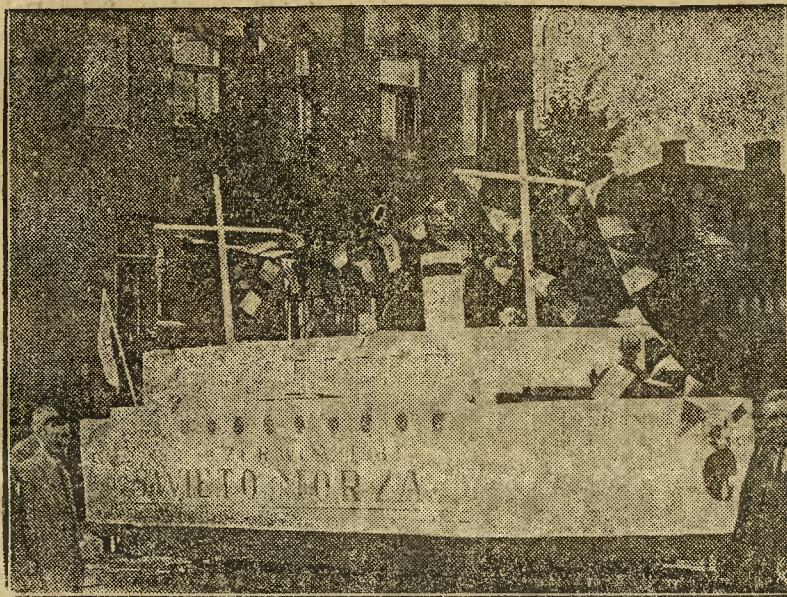
### NADMORSKI KLUB MOTOCYKLOWY W GDYNI ORGANIZUJE:

Sroda, 28. 6. Godz. 12—20 — *„Motocyklowy Ogólnopolski Zjazd Gwiazdzysty na „Święto Morza”*. Meta przy Etapie Emigracyjnym na Grabówku.

Czwartek, 29. 6. godz. 7—8,30 — *Wręczenie nagród przez Komisarza Rządu w dniu 29. 6. o godz. 17 na ul. 10 Lutego przy Banku Gospodarstwa Krajowego*.

Czwartek, 29. 6. godz. 8—11 — *Samochodowy Zjazd Gwiazdzysty organizowany przez Polski Touring Klub w Bydgoszczy*. Meta ul. Świętojańska przy Komisarjacie Rządu. Park przy garażu Szandracha, ul. Świętojańska

## W dniu „Święta Morza”



Cała Polska jak i wszystkie ośrodki Polaków, rozrzucone po całym świecie, uroczystości obchodzą „Święto Morza”, zorganizowane przez Ligę Morską i Kolonjalną. — Nasza ilustracja przedstawia wagon tramwajowy, przebudowany na okręt, który w stolicy, objeżdżając wszystkie ulice, propaguje „Święto Morza”.

## Za zabójstwo sędziego na karę śmierci

Pierwszy dzień rozprawy doraźnej przeciw rolnikowi Ramiędze, mordercy sędziego Arendta, zbiegł na wyjaśnieniach oskarżonego oraz badaniu świadków.

Ramięga, tłumacząc swój czyn, do winy przyznaje się i twierdzi, że sędziego Arendta do którego czuł żal za to, że mu przepadła na przetargu prowadzonym przez śp. Arendta kaucja 1.000 zł z tytułu dzierżawionego przez Ramięgę gospodarstwa w Zenichowie pod Krotoczymem, chciał tylko zranić w nogi i przestraszyć.

Opisuje on następnie przebieg zamachu na sędziego Arendta. Rano 13 bm. przyjechał do Krotoszyń i przez kilka godzin blał się po parku, przylegającym do sądu. Gdy zobaczył Arendta, strzelił do niego nisko dwa

razy, dalsze zaś dwa strzały padły dopiero podczas szamotania się wzajemnego, ponieważ Arendt rzucił się na niego, chcąc mu wyrwać broń.

Większość świadków złożyła zeznania na ogół przychylnie dla Ramięgi. Niemal wszyscy stwierdzili, że strzał, którym ugodzony był w piersi sędzia Arendt, a który okazał się śmiertelnym, padł dopiero w czasie szamotania się śp. Arendta z Ramięgą.

Takie samo orzeczenie wydał przesłuchany rzeczoznawca, dr. Krzyżański.

W wyniku dwudniowej rozprawy sąd do rażny w Ostrowie (Poznańskie) skazał Walentego Ramięgę na karę śmierci przez powieszenie za zabójstwo sędziego śledczego, śp. Tadeusza Arendta.

## Przemył poborowych Szajka przemytników pod kluczem

Warszawskie władze śledcze zwróciły ostatnio uwagę na fakt masowego wywozu zagranicę osób, uchylających się od służby wojskowej. Wdrożono śledztwo, rozciągając przedewszystkiem baczną uwagę na te osoby, które do tego nielegalnego procederu mogły z tych lub innych względów przyłożyć swe ręce.

Już po krótkim czasie stwierdzono, że banda, trudniąca się przemytem poborowych — jest wielka i świetnie zorganizowana. Aby ją zlikwidować, należało do tego przystąpić z wielką ostrożnością, a nie wcześniej, aż wszystkie nici będą wiadome. Ustalono, że proceder ten uprawia cała wieś agentów, który punkt zborny mają w jednym z portów.

Poborowych z kraju wywożono najpierw do Berlina, Monachjum lub Malborka i tam ich zaopatrywano w fałszywe paszporty ze wszystkimi potrzebnymi wizami. Przemyt z Polski odbywał się na podstawie dokumentów krajowych. Dalsza droga poborowych prowadziła przez różne porty, jak np. Triest, głównie do Palestyny.

Za te „ułatwienia” poborowi płacili od 800 do 1300 zł. Stwierdzono dalej, że niejednokrotnie po kilkudziesięciu poborowych przemytnicy naraz.

Gdy wszystko już było wiadomym, przystąpiono do likwidacji agentów z ich szefem. Aresztowano kilkunastu żydków.

Równomierne opalanie gwarantuje KREM MONAROM. 3304

## Wojście z sytuacji

Nikotyna jest bezwzględnie szkodliwa — twierdzą jedni. Nikotyna w małych dawkach, jak to ma miejsce przy paleniu wyrobów tytoniowych, działa dodatnio na system nerwowy i wzmacnia ruch jelit — czytamy np. w encyklopedji farmaceutycznej.

Cóż może o tym powiedzieć przeciętny palacz, który rozstrzygnąć tego sporu nie potrafi, a któremu lekarz słusznie, czy niesłusznie zabroni palenia? Albo dreczyć się wstrzemięźliwością i przeklinać lekarza i siebie, albo też... Otóż to właśnie. Chcemy im podpowiedzieć wyjście z sytuacji. Fabryki Polskiego Monopolu Tytoniowego zaopatrzone są w specjalne aparaty, które poddają papierosy *chemicznemu odnikotynizowaniu*. Kto istotnie czuje, że palenie mu szkodzi, może nabywać papierosy odnikotynizowane za dopłatą jednego grosza od sztuki. W ten sposób pominąć może zawily spór na temat działania nikotyny na organizm ludzki, nie pozbawiając się przyjemności palenia.

## Ruch w kołach BBWR

— Gąsiorki pow. Tczew. Założono tu Obwodowy Komitet BBWR z inicjatywy obywatela ziemskiego p. Br. Fitzermanna. Zarząd tworzą pp. Fitzermann prezes, Hildebrandt wiceprezes, Sass sekretarz, Bieliński skarbnik, Ławnicy pp. Lewandowski, Miszewski, Trepan, Krzyżelewski i Szulz. Ponadto wybrano pp. Kalitowskiego (Morzeszczyn), Trepan (Królówlas), Hildebrandta (Brzeźcin), Fitzermanna (Gąsiorki), Krzyżeleńskiego (Lipiogóra) i Kęzłowski (Kierwałd) jako kierowników Kół Wiejskich.

Po zorganizowaniu Koła Obwodowego i stworzeniu Kół Wiejskich przystąpiła tutejsza ludność gremjalnie do Bloku w liczbie kilku setek członków. Na zakończenie tej działalności obwodowy prezes p. Fitzermann w dniu 12 czerwca br. zaprosił Komitet obwodowy i pp. kierowników Kół Wiejskich sekretarzy i ławników do siebie, celem omówienia dalszych spraw organizacyjnych. Na zebraniu wskazał p. prezes na dodatkowe wyniki osiągnięte w organizacji Kół Miejscowych BBWR, zaznaczając, że postulaty nasze są coraz więcej zrozumiane, że coraz więcej zyskujemy zwolenników, a wreszcie że idea państwowości i dobro Państwa dla którego pracujemy wydaje nam się coraz bliższe. Następnie p. prezes podjął sprawę staropolskiej gościnności zebranych herbatką. W obwodzie naszym został założony Zw. Strzelecki w Lipiejgórze (prezes p. Krzyżelewski) do którego przystąpiło 38-iu obywateli. W najbliższych dniach zostanie zorganizowany Zw. Strzelecki w Gąsiorkach i Królówlesie. Również z inicjatywy p. Fitzermanna zostało założone Kółko Rolnicze w Królówlesie, do którego przystąpili miejscowi i okoliczni gospodarze rolnicy. Obserwator.

## Brydżyści nie chcą grać z hitlerowcami

O nastrojach antyniemieckich w Stanach Zjednoczonych świadczy wypadek, który zaszedł w związku z przygotowaniem w Nowym Jorku na 17 lipca międzynarodowym turnieju brydżowym. Charles Schwab, znany król stalowy, sam pochodzenia niemieckiego i ofiarodawca głównej nagrody na ten turniej, zwrócił się do komitetu organizacyjnego, aby brydżystów niemieckich nie zapraszano na turniej, a to z powodu postępowania hitlerowców z żydami.

## Samochodem na Huculszczyznę

W celu spopularyzowania Huculszczyzny, Automobilklub Polski organizuje z inicjatywy wydziału turystycznego ministerstwa komunikacji górski raid automobilowy pod hasłem „Odkrycie Huculszczyzny”. Raid ten, który odbędzie się w sierpniu, pozostaje w związku z otwarciem nowej górskiej drogi automobilowej na odcinku Żabie—Worochna. Jest to najpiękniejsza droga górską w Polsce.

## Na 75-lecie do Lourdes!

Jedyna w tym roku pielgrzymka do Lourdes wyruszy z Gdyni 29 lipca na statku „Kościuszko”, zwiedzi po drodze Lisieux, Paryż, Wersal i Antwerpję. Powrót do kraju 12 sierpnia. Ceny udziału niebywale niskie, bo już od 722,— zł. łącznie z paszportem, wizami, całkowitem utrzymaniem i noclegami. Ilość miejsc ściśle ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje Tow. Pielgrzym w Poznaniu, ul. św. Józefa 5. Jeszcze tylko do 5 lipca włącznie.

# KRONIKA

wtorek  
27  
Czerwca

## BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-lat.

Poniedziałek Jana i Pawła M.  
Wtorek Władysława Kr. W.

— Dyżur nocny aptek do dnia 29 bm. pełnią: Apteka Piastowska, Plac Piastowski 49 tel. 6-82 i Apteka pod Orłem, Rynek im. Marszałka Piłsudskiego 1, tel. 98.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Tradycyjny tani poniedziałek, cieszący się niesłabnącym powodzeniem wypełni faktomem tańc Tepy „Fräulein Doktor”.

We wtorek i środę: „Hallo, Ameryka!” — wielka rewja z udziałem Aleks. Suchcińskiego artyst. teatrów warszawskich.

### REPERTUAR KIN:

Apollo: najnowszy s-lagier sezonu 1933, którego scenariusz nagrodzony został przez Ligę Narodów, p. t. „Ziemia niczyja”. Ponadto jako nadprogram komedia, oraz dodatek tygodniowy. Ilustracja muzyczna — salonowa.

Bałtyk: sensacyjny program w 2 serjach: „Bohater puszczy” i „Djabelski wawóz”. Dla młodzieży dozwolone.

Kryształ: melodyjna komedia, pełna muzyki śpiewu i tańca, w którego wirze na pierwszy plan wysuwa się figlarna Anny Ondra, p. t. „Baby”, czyli „Dziewczątka”. Beztrudny humor, perły się żywołomowi kaskadami w każdej niemal scenie tego doskonałego dźwiękowca. realizacji znakomitego reżysera czeskiego Karola Lamaca, stanowi o pełnej wartości i tajemnicy powodzenia „Baby”. Ponadto nadprogram.

Marysieńka: „Wieżień Kajenay” i „Ewa”.

Rewja: — na ekranie „Harold się żeni” oraz film pt. „Człowiek bez rąk”. Na scenie nowa wielka rewja w 10 obrazach p. t. „Szukasz szczęścia — wstaw do rewii”, w wykonaniu no wo zaangażowanych artystów scen warszawskich.

Słońce: miłosny dramat z życia dawnej Rosji, którego akcja rozgrywa się na tle bizantyjskiego przepychu czasów caratu, p. t. „Adjutant cara” z Iwanem Mozzuchinem w roli tytułowej. Ponadto komedia pt. „Dziewczę z huśtawki” i Harry Liedkiem.

### Z miasta

— Plenarne zebranie Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w środę dnia 28 czerwca b. r. o godz. 17 w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego (gmach Starostwa Powiatowego).

Porządek obrad: Uchwalenie rezolucji „Nie ma Polski bez morza i Pomorza”.

— Zakończenie 5 mies. Wieczornego Kursu Handlowego przy Miejskiej Szkole Handlowej. W piątek 23 bm. odbyło się zakończenie 5 mies. Wieczornego Kursu Handlowego połączone z rozdaniem świadectw.

Opuszczających kurs żegnał dyrektor Witek — imieniem słuchaczy przemówił w serdecznych słowach p. Radzikowski Alfons. Następujący słuchacze otrzymali świadectwo ukończenia kursu:

- 1) Bergmannówna Marja, 2) Górka Eleonora, 3) Górka Benedykta, 4) Król Ignacy, 5) Łososiówna Marja, 6) Loch Edward, 7) Nawrot Mieczysław, 8) Pasternak Bolesław, 9) Przybyłowski Edward, 10) Kadziński Alfons, 11) Szymańska Zofia, 12) Sarnowski Franciszek, 13) Sędzińska Jolenta.

### Z nadzwyczajnego zebrania ZZZ

W sali p. Mellerę przy Placu Piastowskim odbyło się onegdaj nadzwyczajne zebranie Zw. Związków Zawodowych, przy udziale zgórą 300 członków.

Obradom przewodniczył komisaryczny prezes mianowany przez Centralę Z. Z. Z. p. Warkocz.

Zasadnicze obrady toczyły się wokoło aktualnego referatu członka Zarządu bydgoskiego oddziału Zw. Legionistów Polskich p. Dzbańskiego na temat Funduszu Pracy i odbudowy życia gospodarczego kraju. W ożywionej dyskusji zabierało głos kilkunastu członków, m. in. pp. Karaszewski, Barezuk, Jankowski, Kołakowski, Michalak.

W toku omawiania spraw organizacyjnych, p. Karaszewski zreferował sprawę ostatniego „rozłamu” w szeregach bydgoskiego ZZZ, w rezultacie czego zgromadzeni, w obszernej dyskusji potępiłi kreację robotę opozycyjnych prowodyrów usiłujących kosztem osłabienia organizacji za wodowej, wzmocnić swoją pozycję.

Jak wiadomo, destrukcyjna ta robota nie wydała spodziewanych owoców, gdyż członkowie ZZZ, zrozumiałszy, iż są narzędziem rozgrywek partyjnych — bez chwili wahania przepędzili nęfarstwanach „nowinkarzy”.

# Zwróćmy oczy ku morzu

## DRUHOWIE! TOWARZYSZE BRONI!

W dniu 29 czerwca rb. cała Ojczyzna nasza obchodzić będzie uroczystie wielki Dzień Morza.

We wszystkich zakątkach naszego kraju, od błękitnych fal Bałtyku aż po szczyty naszych gór, od granicy zachodniej naszego państwa aż po nizinne Kresy Wschodnie, wszędzie rozbrzmiewać będzie w ów dzień 29 czerwca wielki hymn ku czci polskiego Morza i Pomorza.

Ojczyzna Polska w ten szczególny sposób uczyni śluby wierne Morzu i Pomorzu polskiemu, zadokumentuje przywiązanie swe dla nieśmiertelnego testamentu Bolesława Chrobrego, Ojca naszego Narodu i Państwa, dla mocarstwowego stanowiska Polski.

Morze i Pomorze Polskie to jedyna, najpewniejsza gwarancja nieśmiertelności Ojczyzny naszej Najmilszej, której my, synowie wierni, hold w tym wielkim Dniu złożymy mamy.

Któż jest bardziej powołany do zadoku

mentowania tych wiernych Ojczyźnie naszej służb, jeśli nie my, Druhowie i Towarzysze Broni tutaj na Ziemiach Zachodniej Polski urodzeni i zamieszkałi, którzyśmy własnymi piersiami polskość tej Ziemi obronili, Morze i Pomorze Polskie Ojczyźnie naszej zapewnili, wiernie ją zawsze i ze wszystkiego serca naszego miłowali?

Byliśmy, jak i Ojcowie i Dziadowie nasi, wszystkie tutaj — jak dęby mocno w ziemię wrosnięte — pokolenia, twierdzą nie zdobytą dla odwiecznego Polski wrogą. W duszach naszych zawsze płonął święty ogień Wiary i Miłości dla Polski, Ojczyzny naszej umiłowanej. My dziś też jesteśmy Jej pierwszą i najwierniejszą Strażą, i na nas ciąży święty obowiązek bronięcia Jej przed zakusami Krzyżactwa, co odwiecznym zwyczajem wyciąga dłoń drapieżną po nasze ziemie, po naszą ojcowiznę, po największy skarb Polski, Morze i Pomorze Polskie.

W dniu tym musimy, druhowie i Towarzysze Broni, stanąć wszyscy do apelu, jak jeden mąż, jak jedno ramie. W holdzie, który Ojczyzna nasza odda Morzu i Pomorzu polskiemu, my przedewszystkiem wziąć musimy udział. I dlatego wzywamy was, Druhowie i Towarzysze Broni, do masowego stawienia nictwa w dniu 28 i 29 czerwca w Bydgoszczy na uroczysty obchód Święta Morza.

Niech żyje Morze Polskie!  
Niech żyje Pomorze Polskie!  
Niech żyje Wielka i Potężna Polska!  
Niech żyje Nieśmiertelna Wola Polska!  
Niech żyją Związki Powstańcze i Wojackie na Ziemiach Zachodnich Polski!

Za Wolność!  
Zarząd XXIII Okręgu w Bydgoszczy  
Zw. Tow. Pow. i Woj.  
(—) Strzyżowski, prezes; (—) Lewandowski, komendant; (—) Ohler, sekretarz.

## Leć pieśni w dal...

### 50-letni jubileusz Tow. śpiewu „Halka”

Wczorajszej niedzieli gościła Bydgoszcz w swych murach liczne rzesze śpiewaków z całego kraju, którzy przybyli do naszego miasta z okazji obchodzonej przez tu Towarzystwo Śpiewu „Halka”, 50-tej rocznicy swego istnienia.

Uroczystości jubileuszowe, które ze względu na poziom artystyczny i popularność, jaką cieszy się „Halka” w Bydgoszczy, przemieniły się w święto wszystkich Towarzystw śpiewaczych w naszym mieście

— rozpoczęły się solennym nabożeństwem w kościele farnym.

Głównym punktem obchodu jubileuszowego było uroczyste posiedzenie w sali Reursy Kupieckiej i popisy konkursowe Kół Śpiewaczych.

Szczegółowe sprawozdanie ze Zjazdu śpiewaków w Bydgoszczy, jubileuszu i wyniki konkursów podamy ze względów technicznych, w następnym numerze.

## W trosce o zdrowie mieszkańców

### Magistrat zakłada nowe zieleńce

Bydgoszcz, zwana nie bez słuszności „miastem ogrodów” — poszczycić się może posiadaniem licznych skwerów, parków, i zieleńców, rozrzuconych we wszystkich punktach miasta. Przyjeźdnego, który przybędzie do naszego grodu koleją, już na wstępie wita przy dworcu piękny skwer — cacko, który jest zresztą jednym z kilkunastu tego rodzaju. Ogólna liczba 34 ogrodów publicznych w naszym mieście, obejmuje powierzchnię zgórą 400 morgów. Poza to opieką miasta znajdują się ogrody specjalne, jak np. ciekawy pod względem zbiorów ogród botaniczny, oraz liczne „szkolki”, cieplarnie i oranżerie (przy ul. Kujawskiej).

Mimo bogactwa skwerów i ogrodów, wymagających pieczołowitej i dość kosztownej opieki Magistrat nietylko, że nie ogranicza się do utrzymania dotychczasowego stanu posiadania, lecz stale myśli nad dalszym rozszerzaniem plus miasta. Nie wszyscy bowiem zdają sobie sprawę iż w akcji tej góruje wzgląd higieniczny i zdrowotny, estetyka zaś znajduje się na drugim planie. Jest to, by się tak wyrazić — nowy

prąd gdyż dawniej zakładano skwery jedynie dla upiększenia miasta.

W celu zapoznania się z projektem władz miejskich co do dalszej rozbudowy ogrodów udaliśmy się onegdaj na zaproszenie Wydz. Ogrodów Miejskich, w towarzystwie decernenta re-y Mencla i dyr. ogrodów Guentzla na przejażdżkę po terenie.

Po zwiedzeniu starych plant i ostatnio założonych skwerów, które przedstawiają się bardzo pięknie, zapoznaliśmy się z nowymi planami w tej dziedzinie. Otóż Magistrat projektuje obecnie założenie nowego ogrodu przy ul. Królowej Jadwigi, tuż za Liceum Handlowym, w miejscu gdzie zwykle rozbija swoje namioty Cyrk Staniewskich.

Pomimo dość dużych kosztów, zanierzenia te mają wszelkie widoki powodzenia, gdyż — jak wiadomo — Rząd uruchamiając obecnie Fundusz Pracy, przeznacza dogodnie pożyczki na tego rodzaju inwestycje gminne, dla zatrudnienia bezrobotnych.

## Nareszcie Bydgoszcz posiada swoją „Riwierę”

Miasto nasze, uważane słusznie za metropolję wodną ziem północno-zachodnich Polski, dziwnym zbiegiem okoliczności pozbawione było tego rezerwaru zdrowia i siły, jaki tkwi w racjonalnie wykorzystywanej wodzie. Władze miejskie, mimo szczerych chęci, z braku środków, nie mogły zabrać się do tej sprawy i nie wiadomo, czy sezon bieżący przyniosłby nam coś nowego, gdyby „kapielowej” tej kwestji nie rozstrzygnęła inicjatywa prywatna.

Ponieważ jednak tak się stało — Bydgoszcz posiada wreszcie nietylko upragnione, ale i konieczne dla 120-tysięcznego miasta zakłady kąpielowe, zbudowane na miejscu dawnej pływalni Petersona pod nazwą „Riwiera”.

Powstanie swoje zawdzięcza „Riwiera” rzutkim inicjatorom, znanym na tut. terenie przemysłowym p. Romanowi Suszyckiemu i Sigurkiewiczowi, którzy z zapałem godnym tej sprawy,

nie szczędząc ani zabiegów, ani kapitałów, kąpielnie w krótkim czasie wybudowali. Nowe zakłady, postawione kosztem blisko 35000 zł, niewątpliwie przez czas dłuższy odpowiadać będą wymogom naszego miasta. Wyglądają imponująco, są niezwykle praktyczne i — co najważniejsze — obszerne. 300 kabin, oraz szatnie, które łącznie obejmują 5000 miejsc na garderobę, trzykrotnie rozszerzone pływalnie, baseny płytkie i głębokie z trampoliną, bufet, a nawet miejsce na dancinę, świadczą, iż nazwa „Riwiera” nie jest znów tak przesadzona.

Uroczyste poświęcenie w obecności przedstawicieli władz z pp. prezydentem miasta Barciszewskim, reprezentantem władz wojskowych mjr. Cenzartowiczem, P. W. por. Lindnerem, W. F. dyr. Matuszewskim na czele — odbyło się ub. soboty. Aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Skonieczny.

## „Święto Morza” w Wyrzysku

W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się w Wyrzysku uroczysty obchód „Święta Morza” z następującym programem:

- Sroda, dnia 28 czerwca rb. o godz. 20.15 capstrzyk. Po capstrzyku nad wodą: 1) podniesienie sztandaru o barwach polskich i chorągwi L. M. i K., 2) śpiew Tow. Śpiewu „Halka” 3) rozpalenie ognisk na wzgórzach, 4) defilada kajaków i łodzi udekorowanych (za najlepsze dotkrajce nagrody), 5) wrzucenie wianków przez członkinie Tow. Śpiewu „Halka”, a następnie przez resztę uczestników, 6) iluminacja, 7) śpiew Tow. Śpiewu „Halka”.

Czwartek, dnia 29 czerwca 1933 r. — Pobudka — przemarsz orkiestry ulicami miasta. Od godz. 7—9 wrzucanie do urny ustawionej przed gmachem Starostwa Powiatowego rezolucyj uchwalonych przez rady miejskie i gmin-

ne tudzież organizacje z całego powiatu.

O godz. 9.30 zbiórka przed Starostwem Powiatowym wszystkich miejscowych i pozamiejscowych organizacji ze sztandarami oraz przybyłych delegacji, poczem nastąpi wymarsz do kąpielni.

O godz. 10 uroczysta Msza św. Po Mszy św. zbiórka do pochodu i wymarsz nad wodę (most prowadzący w kierunku kurhanu słowiańskiego).

Nad wodą: 1) podniesienie sztandaru o barwach polskich i chorągwi L. M. i K., 2) przemówienie, 3) poświęcenie kajaków i łodzi 4) uchwalenie rezolucji, 5) odśpiewanie „Roty”.

O godz. 15.30 zawody pływackie o nagrody. O godz. 16 zabawa ludowa w parku miejskim a o godz. 20 w sali „Strzelnica”.

## Inauguracja Legionu Młodych w Szubinie

W ostatnich dniach odbyło się w Szubinie zebranie informacyjne „Legionu Młodych” pod przewodnictwem p. ref. Poltowicza, na którym leg. Komendant Obwodu Bydgoskiego inż. Myslakowski wygłosił krótkie przemówienie o powstaniu, organizacji i celach L. M. oraz w krótkości zanalizował deklarację ideową L. M. Po przemówieniu wywiązała się ożywna dyskusja w której zabierali głos wszyscy obecni w liczbie około 25 osób. Zebranie zaszczylił swą obecnością p. starosta pow. Szubińskiego Dąbrowski, który żywo interesuje się rozwojem L. M. P. o. komendantem nowoorganizowanego oddziału został mianowany leg. Rak Franciszek.

## Komunikat Inspektora Pracy w związku ze „Świętem Morza”

Liga Morska i Kolonjalna zawiadamia, że tegoroczne „Święto Morza”, obchodzone będzie na terenie całej Polski bardzo uroczystie. W związku z tem proszę zarządy fabryk i zakładów przemysłowych, celem uświetnienia obchodu uroczystości „Święta Morza”, oraz ku uczczeniu poległych w obronie zachodnich granic Rzeczypospolitej, o wstrzymanie w dniu 28-go czerwca br. o godz. 15 wszelkiego ruchu na przeciąg 1 minuty. Wstrzymanie ruchu winno nastąpić na dany znak syren fabrycznych, a tam gdzie syren niema, na znak odpowiednich sygnałów.

## Z przed drzwi sezamu — za kraj

Pewien potawiacz okazji, jak się później okazało — niejaki Bolesław Świątkowski z Bydgoszczy (Bielawki) urodził się pod nieśczęśliwą gwiazdą. Chłopaczek ma jaknajlepsze chęci dorwania się mamony sposobem przez normalnych ludzi rzadko praktykowanym. Ponieważ przyjmianaszek kojarzy doskonale brak etyki i godną lepszej sprawy czelnością, preto eskapady zarobkowe udawały mu się dotychczas. Ale ponieważ wszystko ma swój kres, przeto i Bolezek potknął się i to na zupełnie gładkiej drodze, a mianowicie w chwili, gdy wyrwałszy skobel do drzwi piwnicy p. Pawła Stachowskiego, zam. przy ul. Krakowskiej 15, jedną już nogą gramolił się do „czeluści”. Zły traf chciał, że w teje samej chwili nawiązał się właściciel piwnicy, który schwyciwszy gągatką za niezbyt czysty kołnier, „zdeponował” go w najbliższym komisariacie policyjnym. Tak oto cny Bolecio, miast do piwnicy, dostał się do paki. Wprawdzie jedno i drugie zaczyna się na „p”, ale dostać się do tego drugiego, to doprawdy fe...!





W dniu 23 czerwca r. b. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

# Tadeusz Romański

długoletni kierownik techniczny naszej firmy

w 39 roku życia.

W ś. p. Zmarłym tracimy jednego z najlepszych naszych pracowników, który przez sumienną i pod każdym względem ofiarną pracę przyczynił się do rozwoju naszej instytucji.

**Cześć Jego pamięci!**

**Zarząd Pomorskiej Drukarni Rolniczej  
Sp. Akc.**



Dnia 23 czerwca b. r. o godz. 7.30 wieczorem zmarł, opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy syn, zięć i szwagier

ś. p.

# Tadeusz Romański

b. kierownik techniczny Pomorskiej Drukarni Rolniczej  
przeżywszy lat 38.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

**Żona i Rodzice.**

Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ul. Mickiewicza nr. 64 na cmentarzu przy ul. Wybickiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godzinie 18-tej. Msza św. za spokój duszy ś. p. odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 8 w kościele N. P. M.



Dnia 23 czerwca 1933 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach b. kierownik techniczny Pomorskiej Drukarni Rolniczej

ś. p.

# Tadeusz Romański

przeżywszy lat 38.

W Zmarłym straciliśmy dobrego kolegę i współpracownika.

**Cześć Jego pamięci!**

**Koledzy i Współpracownicy  
Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu.**

Toruń, 24 czerwca 1933 r.

## UWAGA! POLSCY WŁAŚCICIELE!

292

Popierajcie gdańsko-polskich rzemieślników

**Wykonuje roboty dekarne różnego rodzaju, cegła, dachówka, kobirytym i papa, jak też wszelkie roboty murarskie, tanio i pod gwarancją.**

**Przedsiębiorstwo Budowlano-Dekarskie**  
Gdańsk, Katharinen-Kirchensteig nr. 19. Tel. 25914.

**OGŁOSZENIE.** Izba Skarbowa w Grudziądzu poszukuje większego możliwie 30 pokojowego lokalu na pomieszczenie biur Urzędów Skarbowych w Grudziądzu. P. P. Właściciele budynków, reflektujący na wydzierżawienie Izbie Skarbowej odpowiedniego lokalu, ze chcą złożyć ofertę z podaniem warunków najmu, pisemnie lub ustnie w Oddziale Gospodarczym Izby Skarbowej w Grudziądzu, ul. Lipowa Nr. 27, pokój nr. 6, w godzinach urzędowych od 8 — 15.

Prezes Izby Skarbowej  
(—) Kossjor.

Zlec. nr. 495-GR.

**UCHWAŁA.** W postępowaniu upadłościowym względem majątku zakładów Ceramicznych Budak Sp. Akc. w Toruniu zwołuje się na dzień 11 lipca 1933 o godz. 11 w niżej podpisany Sądzie pokój, nr. 7 zebranie wierzycieli z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawozdanie zarządcy,
- 2) wysłuchanie wierzycieli co do wniosku o zastanowienie postępowania, dla braku masy,
- 3) wynagrodzenie zarządcy masy,
- 4) wolne wnioski.

Toruń, dnia 19 czerwca 1933 r.

Sąd Grodzki.  
Zlec. nr. 414-9

## POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.

Co do majątku firmy „Przemysł Drzewny Herrmann Schuett w Czernsku właściciele Hermann Groos i Walter Groos wdraża się z dniem dziesiątym tj. z dniem 21 czerwca 1933 r. o godz. 12,45 postępowanie upadłościowe.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Józefa Dulka z Czarnejwody pow. Chojnice.

Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 1 września 1933 r.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w par. 172 ustawy o upadłościach wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 20 lipca 1933 r. o godz. 10 przed poł. pokój 12 zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 11 grudnia 1933 r. o godz. 10 przed południem.

Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 15 lipca 1933 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Czersk, dnia 21 czerwca 1933 r.

2 E 86-33 Sąd Grodzki w Czernsku.  
3772

**UCHWAŁA.** Postępowanie upadłościowe względem majątku Brunona Holtendorfa kupca z Bydgoszczy, ul. Gdańska 23 znosi się albowiem zawarta dnia 19 maja 1933 r. przymusowa ugoda zatwierdzona uchwałą z dnia 19 maja 1933 r. jest prawomocna.

Wynagrodzenie zarządcy upadłości adwokata Jan-kowskiego ustala się na 400 zł. a wydatki na 25.00 zł.

Bydgoszcz, dnia 12 czerwca 1933 r.

Sąd Grodzki.  
Zlec. nr. 1233-8

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95 na mocy art. 602, i 604 K. P. C. ogłasza że: w dniu 30 czerwca 1933 r. o godz. 11-tej nie później, jednak niż w dwie godziny w Bydgoszczy, przy ul. Promenada 63 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1800,— które można oglądać w dniu licytacji w mieście sou sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) J. Kustrzyński.

Zlec. nr. 1167-8

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 27 czerwca 1933 r. o godz. 12-tej w południe sprzedam przy ul. Wileńskiej 9 w drodze publicznego przetargu najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę: 1 bufet, 1 kredens, 1 patefon, 1 radioaparatus i 1 biurko. Przedmioty te oszacowano na łączną sumę zł. 1.300,— i można je oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 872-8

**OBWIESZCZENIE.** W sprawie upadłościowej nad majątkiem Spółdzielczego Banku Kupieckiego Spółdzielni z ograniczoną poręką w likwidacji w Bydgoszczy wyznacza się rozprawę do zatwierdzenia obrachunku do dnia 26 lipca 1933 o godz. 9 w pokoju 4.

Bydgoszcz, dnia 16 czerwca 1933 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 1234-8.

Z prawami szkół państwowych 5680

## 8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Przysposobiam do egzaminów, udzielam

## lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4. Toruń. 8031

## Zobacz Kiermasz

Toruń, Szczytna z róg Szczyrkowej. Tysiące artykułów za bezcen. 3118

## Bacność Rolniczą i Mleczarnię!

Pocynowanie wszelkich maszyn mleczarskich wykonuje F. Kujawski, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, Toruń. 2971

## Papę

lepnik, karbolinum gips, krede wapno, trzcinę i t. p. poleca „Rolhan“ Toruń, Żeglarska 14 telefon 92. (3576)

## Umundurowania

dla Stowarzyszeń P. W.

## SPORT-BŁOCH

Toruń, Katarzyny 5  
Cenniki bezpłatnie. 3586

# Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 26.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok IV

## Święto p. w. i w. f. w Spale

### „Sobótki“ nad brzegami Pilicy w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej

W obecności p. Prezydenta Rzplitej rozpoczęły się tu uroczystości, związane ze świętem p. w. i w. f. Dnia 23 bm. po południu z terenu całego woj. łódzkiego ściągaly do węzłowej stacji Kuluszki oddziały Zw. Strzeleckiego, p. w. kolejowe i pocztowe, p. w. kobiece itd. Scenarizowane w Kuluszkach oddziały, specjalnie pociągami przewiezione zostały do Spale, gdzie rozlokowano je na terenie rezydencji Prezydenta Rzplitej i okolicznych wsi.

W piątek przybyli do Spale prezes BBWR. *Sławek*, woj. *Hauke-Nowak*, dowódca O. K. IV. gen. *Malachowski*, dowódca 26 dyw. piech., gen. *Mackiewicz*, dyrektor P. U. W. F. i P. W., płk. dypl. *Kiliński* oraz szereg innych dostojników.

#### DZIEŃ ZW. STRZELECKIEGO

Pierwszy dzień święta w. f. i p. w. w Spale rozpoczął się o godz. 6 rano tradycyjną *poranką*. Następnie odbyły się zawody pod nazwą „Dzień Związku Strzeleckiego“, będące przeglądem dorocznym pracy p. w. i Związku Strzeleckiego w dziedzinie sportowej, społecznej i gospodarczej.

#### POPISY TAŃCÓW LUDOWYCH

Po południu w krytej halu odbywały się popisy tańców ludowych oraz śpiewów reprezentacji Zw. Strzeleckiego ze wszystkich powiatów woj. łódzkiego. W dziale gospodarstwa domowego w stałej kuchni obozowej odbył się konkurs gotowania.

#### KONKURSY „KRAKUSÓW“

O godz. 16 rozpoczęły się *popisy „krakusów“* konnych, na które przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków Domu Wojskowego i Cywilnego, witany owacyjnie przez oddziały konne p. w. i licznie zgromadzoną publiczność.

W konkursie „krakusów“ pierwsze miejsce zajął szwadron, w skład którego wchodził „krakus“ z wielunińskiego, sieradzkiego i łódzkiego, zdobywając nagrodę Prezydenta Rzplitej. Rtm. *Dąbrowicz* wręczył buńczuk osobiście p. Prezydent Rzplitej.

Rozgrywki o buńczuk „krakusów“ wprowadzone zostały po raz pierwszy.

#### SOBÓTKI

O zachodzie słońca odbyły się *sobótki*, połączone z puszczaniem wianków na Pilicy, na odcinku parku spalskiego. Na uroczystość tę przybył p. Prezydent Rzplitej oraz p. premier *Jędrzejewicz*, prezes BBWR., W. *Sławek*, woj. *Hauke-Nowak*, d-ca O. K., gen. *Malachowski*, gen. *Mackiewicz*, płk. dypl. *Kiliński*, płk. dypl. *Alt*, *Tarczyński*, starosta rawski *Rozmarynowski* i szereg zaproszonych gości.

Uroczystość rozpoczęły obrzędy *sobótkowe* w opracowaniu p. *Cierniaka*, wykonane przez zespół strzelecki. Z chwilą przybycia p. Prezydenta Rzplitej, na przeciwległym brzegu Pilicy rozpalono 7 wielkich ognisk wśród murawy i zagajników, nadając całej okolicy przedziwny

bajeczny pejzaż, przenoszący wszystko i wszystkich w bajecznych obrazach. Z chwilą mijania p. Prezydenta Rzplitej przez pierwszą tratwę, przybiła do brzegu mała łódeczka, w której przybył jeden z uczestników „sobótek“, aby wręczyć p. Prezydentowi kwiat paproci.

Dnia 24 bm., jako w głównym dniu święta p. w. i w. f., poza Zw. Strzeleckim w zawodach wzięli udział harcerze, kobiece p. w. i hufce szkolne. Przed południem odbyła się msza oraz defilada przed p. Prezydentem. Po południu na stadionie odbyły się pokazy sportowe, finały tańców ludowych i śpiewów. Święto zostało zakończone przy tradycyjnym ognisku o zachodzie słońca w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wkrótce z cienia wód wydobyl się fantastycznie oświetlony *korowód łodzi*, krypt, kajaków i tratw, na których urządzono szereg sym-

## Triumf sportu polskiego w Gdańsku

### Gedania mistrzem Wolnego Miasta w piłce nożnej Gedania — Bal u. Eislaufverein 4:2

Po wczorajszych zawodach „Gedania“ zdobył najzaszczytniejszy tytuł sportowy w Gdańsku: mistrza 1 ligi piłkarskiej w Gdańsku.

Gedania od początku gry narzuca bardzo ostre tempo, którego nie wytrzymuje przeciwnik. Wielkiej swej przewagi do przerwy Polacy niewykorzystali cyfrowo tylko z powo-

du przesładującego ich pecha. Wynik do przerwy 1:1. Po przerwie Keller zdobywa prowadzenie, ale już w kilka minut potem Niemcy wyrównują, co jest zresztą ich ostatnim słowem. Przygniatająca przewaga polskiej drużyny znajduje swój wyraz w dwóch następnych bramkach, które pieczętują wynik 4:2. Publiczności przeszło 2 tysiące.

## Regaty kajakowe i wioślarskie na Wiśle w Toruniu

Z racji poświęcenia Ośrodka sportów wodnych Miejskiego Komitetu PW i WF w Toruniu, a ponadto ku uczczeniu święta Morza odbędą się w dniu 29 bm. o godzinie 16 regaty na Wiśle. Program regat obejmuje następujące biegi: bieg kajaków jedynki, bieg kajaków dwójek, łodzi spacerowych jedynek ze sternikiem i łodzi spa-

cerowych dwójek. Zapisy przyjmuje przystanowi Ośrodka p. *Dutkowski* w firmie „Sport-Błoch“ i Komenda Grodzka PW (tel. 150) do środy 28 bm. godz. 16. Zbiórka kajaków i łodzi w dniu regat, to jest w czwartek o godz. 15,30 przy przystani Ośrodka.

## Narodowe zawody strzeleckie myśliwskie i luczne

W dniach 7—22 lipca odbędą się w Poznaniu doroczne Narodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Luczne.

W rozgrywkach wezmą udział najwybitniejsi zawodnicy w tych gałęziach sportu. Dzięki podziałowi programu strzelań na dwie identyczne tury — wszyscy zawodnicy będą mogli oddać przepisaną liczbę strzelań w

ciągu jednego tygodnia.

W Poznaniu przygotowano dla zawodników ujęwo kwatery (w hotelu — 3,80 zł, a w domu akademickim — 1,50). Ponadto zawodnicy korzystają ze zniżek kolejowych.

Zgłoszenia przyjmuje Komitet Organizacyjny Zawodów, Poznań, Babińskiego 2.

## Zaszczytne miejsce naszych mistrzów na olimpiadzie szachowej

Folkestone 26. 6. (tel. w.) Olimpiada szachowa zakończyła się w sobotę, rozegranie ostatniej rundy turnieju, w której spotkały się dwie czołowe drużyny: Stany Zjednoczone z Czechosłowacją. Zwyciężyła Czechosłowacja w stosunku 2,5:1,5 pkt., co jednak nie mogło już mieć wpływu na zajęcie przez Amerykę pierwszego miejsca w turnieju. Stany Zjednoczone, które zdobyły ogółem 39 pkt. zatrzymują zdobyty w 1931 roku w Pradze puchar Lorda Hamiltona Russella i tytuł mistrzowskiej drużyny świata.

Drużyna polska grała z Islandją i rozgromiła ją w stosunku 4:0 pkt. Inni konkurenci Polski również nie mieli szczęścia. Szwecja uległa Łotwie 1,5:2,5, Austria zaś uzyskała wynik zaledwie nierozstrzygnięty z Włochami, tak, jak i Węgry z Anglią 2:2 pkt. Poza tym Danja wysoko pokonała Belgję, a Francja Szkocję 3,5:0,5 punktów.

Wobec powyższych wyników, drugie miejs-

ce zdobyła Czechosłowacja z 37,5 pkt. na trzecim, czwartym i piątym miejscu znalazły się: Polska, Szwecja i Węgry z 34 pkt., na szóstym — Austria z 33,5 pkt. 7-me miejsce zajęła Litwa — 30,5 pkt., 8 Francja 28 pkt., 9 Łotwa 27,5 pkt., 10 Anglia 27 pkt., 11-te Włochy 24,5 pkt., 12-te Danja 22,5 pkt., 13-e i 14-e Islandja i Belgja po 17 pkt. oraz ostatnie Szkocja 14 p.

Zajęcie tak wysokiego miejsca przez Polskę jest poważnym sukcesem, tembardziej, że drużyna polska była osłabiona z powodu braku w jej składzie wielkiego mistrza *Rubinsteina*, jednego z pierwszych szachistów świata. Drużyna polska składająca się z mistrzów: dr. *Tartakowera*, *Frydmana*, *Regiedzińskiego*, *Apla* i *Makarezyka* wygrała ogółem 8 spotkań z Austrią, Węgrami, Łotwą, Francją, Danją, Islandją, Belgją, i Szkocją, uzyskała wyniki nierozstrzygnięte w 4-ech spotkaniach ze Szwecją, Litwą, Anglią i Włochami, przegrała zaś tylko dwa spotkania ze Stanami Zjednoczonymi i Czechosłowacją.

## Piłka nożna

Cracovia — Warta 2:0

Poznań 26. 6 (PAT). W niedzielę, odbył się w Poznaniu mecz ligowy pomiędzy *Cracovią* a poznańską *Wartą*, zakończony zwycięstwem gości w stosunku 2:0 (2:0). O zwycięstwie zawodników krakowskich zdecydował pierwszy kwadrans meczu, w którym *Cracovia* przejawiała znacznie lepszą technikę. Już w ósmej minucie *Zieliński* strzelił pierwszą bramkę. W kilka minut potem *Malczyk* uzyskuje drugi punkt. Po 25-tej minucie gry zaznacza się przewaga *Warty*, ale atak poznański gra bez szczęścia i strzela niecelnie. Sędziował bardzo dobrze p. *Wardeżkiewicz*. Publiczności 3.000.

Warszawianka — Legja 2:0

Warszawa, 26. 6. (PAT). W Warszawie o mistrzostwo Ligi *Warszawianka* wygrała z *Legją* 2:0 (2:0). *Warszawianka* lepsza we wszystkich liniach mimo, że *Legja* wystąpiła z Nawrotem w ataku. Bramki zdobyli w piątej minucie *Frost* i w 14 Korngold. Sędziował p. *Pith* bardzo słabo. Publiczności 3.000

Wisła — Garbarnia 2:0

Kraków, 26. 6. (PAT). W Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi *Wisła* — *Garbarnia* zakończył się wynikiem 2:0 (2:0) dla *Garbarni*.

Pogoń — Czarni 2:1

Lwów, 26. 6 (PAT). We Lwowie *Pogoń* pokonała *Czarnych* 2:1 (2:1). Dwie bramki zdobył *Matjas*, dla *Czarnych* jeden punkt uzyskał *Makuch*. Widzów 2.000.

EKS — 22 pp. 3:1

Łódź, 26. 6. (PAT). W Łodzi *EKS* pokonał w meczu ligowym *22 pp.* 3:1 (1:0). Drużyna *22 pp* wystąpiła z cywilnymi graczami. Z czynnych wojskowych jedynie *Kosowski* otrzymał pozwolenie na udział w meczu.

Pepege (Grudź.) — Gryf (Toruń) 3:0

Wczoraj odbył się w *Grudziądzu* mecz w piłkę nożną o mistrzostwo Pomorza pomiędzy *Gryfem* (Toruń) a *Pepege* (Grudziądz), który zakończył się zwycięstwem *Pepege* w stosunku 3:0.

Jedność (Toruń) — KS Iron (Bydgoszcz) 5:0

Pierwszy występ *Jedności* o mistrzostwo Pomorza w klasie C zakończył się zwycięstwem nad *KS Iron* z *Bydgoszczy*, w stosunku 5:0 (2:0).

Przedmecz *TKS Gryf III* — *KS Iron II* 5:0. —

## Mecz lekkoatletyczny w Grudziądzu

Na stadionie miejskim odbył się mecz lekkoatletyczny, rozegrany pomiędzy *Sokołem I* a *Centrum Wyszkołena Żandarmerji*, który zakończył się zwycięstwem *Sokoła* w stosunku 67:46 w ogólnej punktacji. Najlepsze wyniki dnia były: w rzucie kulą 12,38 m. lepszy o 38 cm. od rekordu Pomorza, osiągniętego przez *Zielińskiego* z *Sokoła* oraz wynik *Frosta* w skoku o tyczce 3.40 m.

## Splyw kajakowy do Rygi

Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego wraz z Akademickim Zw. Morskim i *AZS*em w Wilnie organizuje spływ kajakowy do Rygi na regaty w końcu lipca br. Trasa wynosi 370 klm. Start — z *Brasławia*. Liczba uczestników spływu ograniczona do 50 osób.

## Dwa mecze piłki wodnej

Warszawa, 26. 6. (PAT). W sobotę i niedzielę rozegrane zostały dwa mecze piłki wodnej o mistrzostwo Polski drużyn ligowych. — *EKS* pokonał *AZS* w stosunku 4:0 (2:0). Gra na wysokim poziomie prowadzona w szybkim tempie. Drużyny technicznie wyrównane. O zwycięstwie *EKS* zdecydowała lepsza taktyka gry. W drugim spotkaniu *AZS* pokonał *Cracovię* 4:0 (3:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali *Makowski* dwie, *Matjasiak* i *Szwankowski* po jednej. *Cracovia* grała dość prymitywnie.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł  
w kolumnie na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Corbie za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk  
orzeczone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny *Wacław Górnicki* w Toruniu, Miekiewicza 3  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz *Józef Dobrostanski* Mostowa 6.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska *Wilhelm Grimsmann*.  
Gdańsk, Kaszubischer Markt 21. I. p.  
Redaktor odpowiad. na Gdynię *Wiktor Mielnik* Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak,  
Inowrocław, p. Kasprowicza 4a.  
Redaktor odpowiad. na Grudziądz, *Józef Stanuch*, Grudziądz, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,  
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

#### Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł  
z odnośnikiem do domu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 gd  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma